

**WZÓR URZĘDOWEGO FORMULARZA ZGŁOSZENIA ZAINTERESOWANIA PRACAMI NAD
PROJEKTEM ZAŁOŻEŃ PROJEKTU USTAWY, PROJEKTEM USTAWY LUB PROJEKTEM
ROZPORZĄDZENIA**

ZGŁOSZENIE ZAINTERESOWANIA PRACAMI NAD PROJEKTEM - ZGŁOSZENIE ZMIANY DANYCH*		
ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw		
(tytuł projektu założeń projektu ustawy, projektu ustawy lub projektu rozporządzenia - zgodnie z jego treścią udostępnioną w Biuletynie Informacji Publicznej lub informacją zamieszczoną w wykazie prac legislacyjnych Rady Ministrów, Prezesa Rady Ministrów albo ministrów)		
A. OZNACZENIE PODMIOTU ZAINTERESOWANEGO PRACAMI NAD PROJEKTEM		
1. Nazwa/imię i nazwisko** Związek Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego		
2. Adres siedziby/adres miejsca zamieszkania** Ul. L. Zamenhofa 5, lok.5, 00-165 Warszawa		
3. Adres do korespondencji i adres e-mail Ul. L. Zamenhofa 5, lok.5, 00-165 Warszawa, biuro@browary-polskie.pl		
B. WSKAZANIE OSÓB UPRAWNIONYCH DO REPREZENTOWANIA PODMIOTU WYMIENIONEGO W CZĘŚCI A W PRACACH NAD PROJEKTEM		
Lp.	Imię i nazwisko	Adres
1	Bartłomiej Morzycki	
2		
3		
4		
5		
C. OPIS POSTULOWANEGO ROZWIĄZANIA PRAWNEGO, ZE WSKAZANIEM INTERESU BĘDĄCEGO PRZEDMIOTEM OCHRONY		
<p>W związku z opublikowanym w Rządowym Centrum Legislacji Projektem ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw (UD289), Związek Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego Browary Polskie wyraża zdecydowany sprzeciw wobec zaproponowanych rozwiązań, w szczególności dotyczących: porzucenia przez Ministerstwo Finansów ustaleń tzw. mapy akcyzowej i drastycznej podwyżki stawek podatku akcyzowego od piwa w latach 2026 i 2027 oraz podwyżki stawki tzw. opłaty cukrowej.</p> <p>Ww. podwyżki, ogłoszone w sytuacji pogarszania się koniunktury na rynku piwowarskim, nie tylko pogorszą jeszcze bardziej sytuację naszej branży, ale również negatywnie wpłyną na kondycję budżetu państwa oraz pozytywne zmiany, jakie tzw. opłata cukrowa przyniosła w zakresie zdrowia</p>		

publicznego. Podważają one również zaufanie przedsiębiorców naszej branży do obecnego rządu, który wbrew powszechnie znanym faktom dotyczącym kondycji naszej branży, nie daje nam szans na odbudowanie rynku po epidemii COVID-19 i związanych z nią ograniczeniach.

Branża piwowarska jest istotną częścią Polskiej gospodarki, która odpowiada za 0,56% krajowego PKB. Jej bezpośredni wkład do budżetu wynosi 18 mld złotych rocznie w formie podatków CIT, PIT, VAT, a także w formie akcyzy. Zaproponowane rozwiązania będą miały negatywny wpływ na sytuację budżetową, z uwagi na spadek przychodów z tytułu podatków płaconych bezpośrednio, ale także z uwagi na uderzenie we wszystkie podmioty w łańcuchu wartości – od producentów rolnych, przez wytwórców opakowań aż po dystrybutorów w postaci handlu detalicznego i gastronomii. To łącznie 85 tysięcy osób, które znajdują zatrudnienie dzięki produkcji i sprzedaży piwa, przy czym w latach 2020 -2024 zatrudnienie generowane przez naszą branżę spadło o 30 tysięcy miejsc pracy. Szacujemy, że dodatkowy spadek sprzedaży na rynku piwa, związany z zaplanowanym podniesieniem stawki podatku akcyzowego, wyniesie ok. 5%. Ponadto szacujemy dalszy spadek rynku związany z trendami konsumenckimi i demograficznymi oraz spadek wynikający z wejścia w życie systemu kaucyjnego, co w połączeniu z ww. ubytkiem może skutkować nawet 20% zmniejszeniem się rynku w 2026 r. To wartość, która oznacza zamykanie kolejnych browarów różnej wielkości, a co za tym idzie - spadek zatrudnienia, zarówno bezpośredniego, jak i pośredniego, generowanego przez naszą branżę. Ze wspomnianych 85 tysięcy miejsc pracy może ubyć w wyniku tych zmian kolejne kilkanaście tysięcy osób.

W związku z powyższym postulujemy o:

- wycofanie z ww. projektu ustawy zapisów podnoszących wysokość stawek podatku akcyzowego dla piwa ponad stawki zapisane w przyjętej w 2021 r. i obowiązującej do 2027 roku włącznie tzw. mapie akcyzowej dla piwa;
- utrzymanie na niezmienionym poziomie wysokości stawki opłaty cukrowej;
- dochowanie zasady 6-cio miesięcznego vacatio legis dla ustaw zwiększających obciążenia dla przedsiębiorców (zasada ogłoszona w umowie koalicyjnej w 2023 r., potwierdzona w ustawie deregulacyjnej z 2025 r.);
- rozważenie wprowadzenia obniżonej stawki akcyzy dla piw o zaw. alkoholu nieprzekraczającej 3,5%, co jest zgodne z dyrektywą UE oraz art. 10 UWT czyli polityką podatkową prowadzącą do przekierowania konsumpcji w kierunku wyrobów o mniejszej zawartości alkoholu.

Za spełnieniem naszych postulatów przemawia szereg danych, które ponownie przedstawiamy poniżej. Uprzejmie prosimy o ich uważne rozważenie, co pomoże Państwu w lepszym zrozumieniu negatywnych konsekwencji proponowanych rozwiązań podatkowych i – mamy ogromną nadzieję – w podjęciu decyzji o wycofaniu się z niektórych propozycji przedstawionych w projekcie UD289.

1. Rynek piwa w Polsce zmniejsza się systematycznie od 2019 r.

Od 6 lat rynek piwa w Polsce pozostaje w trendzie spadkowym. W 2019 r. produkcja krajowa piwa wg GUS wyniosła 39.744 mln hl, podczas gdy w 2024 r. spadła do poziomu 34.560 mln hl, co oznacza spadek o 5.184 mln hl (-13%).

Trend spadkowy obserwowany jest również w 2025 r. Wg danych GUS, w pierwszym półroczu spadek ten wyniósł 6,9% r-d-r. Wstępne dane za miesiące letnie (lipiec-sierpień) wskazują, że możliwe jest osiągnięcie dwucyfrowej dynamiki spadku konsumpcji piwa. Oznaczać to będzie najwyższy spadek wolumenu sprzedaży piwa po 1989 roku.

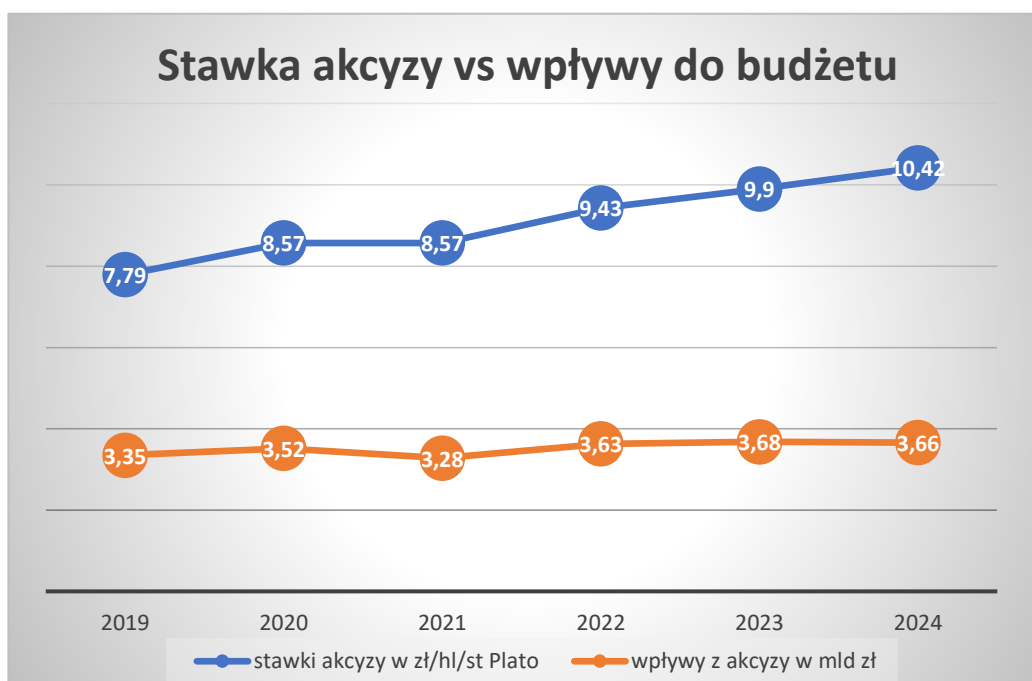
Proces ten jest w niewielkim stopniu rekompensowany znaczącym wzrostem segmentu piw bezalkoholowych. Ich udział w rynku, pomimo wzrostu o 57% w latach 2019-2024, pozostaje na poziomie ok. 7% i nie jest w stanie zmienić diametralnie sytuacji na rynku piwa, który spada. Warto w tym kontekście wspomnieć, że inwestycje w piwa bezalkoholowe to sposób branży piwowarskiej na dostosowanie się do zmieniającego się rynku i stworzenie, bardzo istotnej z perspektywy społecznej, alternatywy dla osób, które rezygnują z alkoholu lub ograniczają jego spożycie.

2. Podwyżki stawek akcyzy nie przynoszą adekwatnie wyższych wpływów budżetowych.

W powyżej przedstawionym okresie, czyli od 2019 r. stawka podatku akcyzowego od piwa wzrosła z poziomu 7,79 zł za stopień Plato/hl do poziomu 10,40 zł za stopień Plato/hl, czyli o łącznie 33,5%.

Jednocześnie, wpływy do budżetu państwa z tytułu podatku akcyzowego od piwa wzrosły z poziomu 3,35 mld zł w 2019 r. do 3,66 mld zł w 2024 r. co oznacza wzrost o 9,3%.

Istotny spadek wolumenu w okresie 2019 – 2024 spowodowany był m.in. istotnym wzrostem średniej ceny piwa, który przekroczył 40%. Na wzrost cen wpływ miała również podwyżka stawek podatku akcyzowego. Zaproponowane w projekcie ustawy zwiększenie tempa wzrostu stawek akcyzy od piwa spowoduje presję na dalszy wzrost ceny i tym samym przyczyni się do mocniejszego hamowania popytu. O ile według tzw. mapy akcyzowej wzrost stawek miał wynieść 40,5% na przestrzeni lat 2022-2027, to według obecnego przedłożenia wzrost ten przekroczyłby 60%. W warunkach malejącej inflacji (ostatni odczyt na poziomie 2,9%) byłby to wzrost znaczący.



3. Podwyżki podatków uderzają w gospodarkę, budżet i miejsca pracy.

Zmniejszony wolumen piwa, w wys. 5 mln hl, stanowi wartość rynkową ok. 3,5 mld złotych. Zatem tylko z tytułu podatku VAT od tej utraconej z rynku wielkości, budżet poniósł ubytek w wys. przekraczającej 600 mln zł w 2024 r. Do tego należałoby doliczyć negatywne skutki po stronie całego łańcucha wartości branży piwowarskiej, czyli zmniejszone dostawy surowców, opakowań, obrotów w handlu detalicznym itp.

Według raportu poświęconego wpływowi sektora piwowarskiego na polską gospodarkę, opracowanego przez Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych CASE w lipcu 2025 r., wytwarzanie i sprzedaż piwa generują łącznie zatrudnienie w wys. 85 tysięcy osób w przeliczeniu na pełne etaty. W podobnym raporcie opracowanym przez Deloitte w 2020 r. zatrudnienie oszacowano na 115 tys. etatów, co oznacza ubytek 30 tysięcy miejsc pracy. Już teraz mamy do czynienia z nadwyżką mocy produkcyjnych w browarach w wys. co najmniej 10 mln hl. Większość zakładów wykorzystuje swój potencjał w granicach 70%. Dalsze zmniejszanie się wolumenu piwa na rynku krajowym będzie powodować presję na poszukiwanie oszczędności, w postaci zamykania browarów, począwszy od

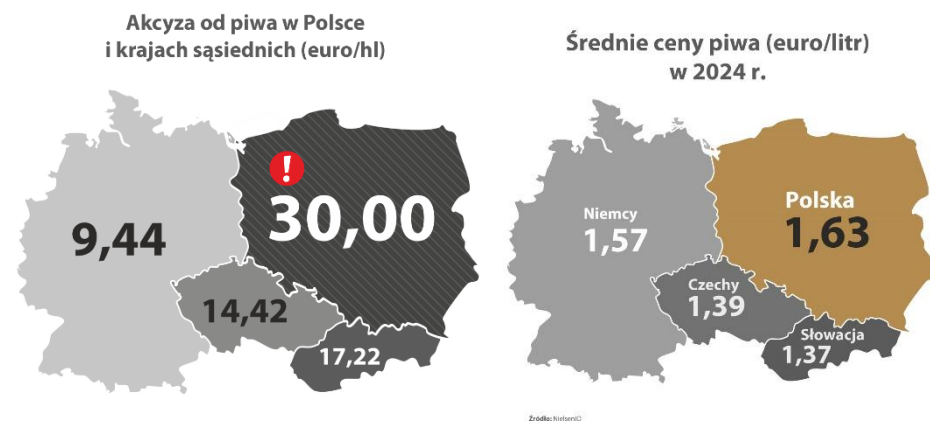
tych, które mają najmniejszy potencjał produkcyjny lub najniższe wykorzystanie swoich mocy.

Przykładem takiej sytuacji jest zamknięty w 2023 r. browar w Leżajsku. Proces ten znacząco przyspieszy w miarę jak spadki na rynku będą się nasilać, np. z powodu szybszego tempa podwyżki podatków. Podsumowując – podwyżki akcyzy prowadzą do przyspieszenia tempa kurczenia się produkcji piwa w Polsce, a tym samym do zmniejszenia ogółu wpłacanych podatków z tytułu funkcjonowania branży, które nie są rekompensowane nominalnym zwiększeniem wpływów z tytułu samej akcyzy.

4. Akcyza od piwa w Polsce rośnie i jest wyższa niż w krajach ościennych.

Stawka akcyzy w Polsce mieści się w średniej UE, zarówno pod względem jej wysokości nominalnej jak i pod względem relacji do stawek za inne wyroby alkoholowe. Jest w pełni zgodna z Dyrektywą UE. Obecnie w 12 krajach UE stawka akcyzy od piwa jest niższa niż w Polsce. Do krajów tych zalicza się m.in. kraje posiadające silny przemysł piwowarski czyli Niemcy, Czechy, Austrię czy Belgię. Kolejne podwyżki akcyzy w Polsce prawdopodobnie sprawią, że podatek ten w naszym kraju będzie wyższy niż w większości innych krajów UE – będziemy mieli akcyzę na poziomie Danii, czyli jednego z najbogatszych krajów na świecie.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że wśród krajów, które mają niższą akcyzę niż Polska znajdują się 3 kraje ościenne, które charakteryzują się bardzo rozwiniętym przemysłem piwowarskim oraz posiadają najdłuższą granicę lądową z Polską, czyli Czechy, Niemcy i Słowacja. We wszystkich tych krajach również średnia cena piwa jest niższa niż w Polsce. Dalsze rozwarstwianie się cen pomiędzy Polską a wymienionymi krajami będzie prowadziło do rozwoju turystyki zakupowej czyli prywatnego przywozu piwa do Polski, co już następuje. Zważywszy na długość granicy, swobodę przemieszczania się i gęstość zaludnienia można spodziewać się efektu w skali istotnej dla całego rynku piwa w Polsce.



Sygnaly dot. takich zachowań polskich konsumentów w Słowacji (gdzie jak widać piwo jest najtańsze) zostały niedawno opisane przez jeden z portali: <https://wiadomosci.onet.pl/krakow/polacy-zaczynaja-oblegac-slowackie-sklepy-wywoza-kontenery/pdksk86>.

5. Dostępność ekonomiczna piwa jest sztucznym parametrem, niezwiązanym z realnym poziomem konsumpcji, ani realnymi dochodami większości Polaków.

W uzasadnieniu projektu wskazuje się na rosnącą dostępność ekonomiczną piwa, wyliczaną jako iloraz średniego wynagrodzenia i średniej ceny. Warto jednak zwrócić uwagę, że jest to czysto teoretyczne wyliczenie, nie znajdujące pokrycia w realnych zachowaniach konsumentów.

Nawet jeśli matematycznie każdego z konsumentów stać na więcej, to nie przekłada się to na zwiększone zakupy i spożycie piwa. Jak wynika z danych, konsumenci mogą teoretycznie kupić więcej, ale w praktyce kupują mniej. Spadek ten w latach 2019-2024 wyniósł niemal 16 litrów piwa *per capita*.

Naszym zdaniem ważniejszym parametrem jest kryterium dochodu rozporządzalnego, a nie czysto statystyczna dostępność ekonomiczna. Ograniczenie zakupów piwa jest konsekwencją ograniczania wydatków konsumpcyjnych przez gospodarstwa domowe, których realny dochód rozporządzalny również dotknięty był skutkami inflacji. Jak wylicza GUS, „w 2022 r. sytuacja materialna gospodarstw domowych, pomimo wzrostu przeciętnego miesięcznego dochodu rozporządzalnego, realnie pogorszyła się.” (por. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/warunki-zycia/dochody-wydatki-i-warunki-zycia-ludnosci/sytuacja-gospodarstw-domowych-w-2022-r-w-swietle-badania-budzetow-gospodarstw-domowych,3,22.html>).

Również w kolejnym roku, dochód rozporządzalny wzrósł realnie o 2,1 proc. pomimo nominalnego wzrostu o 13,7 proc.

Powyższe oznacza, że wzrost średnich cen piwa był wyższy niż realny wzrost dochodu rozporządzalnego pomimo, iż nominalnie gospodarstwa domowe dysponowały wyższymi dochodami.

Treść uzasadnienia projektu odwołuje się do średniego wynagrodzenia (niecałe 9 tys. zł brutto) i wylicza dostępność ekonomiczną w oparciu o tę wartość. Faktycznie, średnie wynagrodzenie wzrasta w szybkim tempie, ale dzięki wąskiej grupie najlepiej zarabiających. Tymczasem mediana wynagrodzeń jest znacznie niższa od średniego wynagrodzenia i kształtuje się w okolicach 7 tys. zł brutto. Czyli połowa pracujących Polaków zarabia poniżej tej kwoty. Zatem można mówić o wzroście dostępności ekonomicznej piwa wyłącznie dla mniejszościowej części najlepiej zarabiających Polaków, podczas gdy większość konsumentów stać realnie na coraz mniej. Nawet 25% pracowników otrzymuje wynagrodzenie na minimalnym poziomie i te osoby stać na coraz mniej, a nie na coraz więcej. Zaproponowany przez Rząd wzrost płacy minimalnej na 2026 r. wynosi 3% - widać więc, że realna siła nabywcza pracowników nie wzrośnie i nie zostanie w żaden sposób zrekompensowana przez większe zakupy finansowej elity (notabene w tej grupie konsumentów również nie widać zwiększenia konsumpcji piwa). Powoływanie się zatem na takie kryterium uważamy za błędne i nie mające pokrycia w realiach życia codziennego większości obywateli kraju.

6. Branża piwowarska jest pod presją ogromnych kosztów inwestycji w system kaucyjny.

Wchodzący od 1 października br. system kaucyjny na opakowania po napojach obejmuje puszki i butelki wykorzystywane przez producentów piwa. Oznacza to, że muszą oni partycypować w inwestycji na dużą skalę, jaką jest utworzenie systemu kaucyjnego na terenie kraju. W tym samym czasie producenci innych rodzajów alkoholu, w związku z tym, że wykorzystują prawie wyłącznie butelki szklane jednorazowe, nie ujęte w systemie kaucyjnym, nie ponoszą tych kosztów. Co więcej, do napojów alkoholowych nie będzie naliczana kaucja w momencie zakupu, podczas gdy do puszek i butelek z piwem taka dodatkowa kwota się pojawi. Należy pamiętać, że dla części konsumentów piwo i wyroby spirytusowe są w części substytucyjne, więc kaucja może mieć wpływ na strukturę cen oraz zmienić strukturę rynku w sposób niekorzystny dla piwa. Jak pokazują dostępne dane z innych krajów, które wdrażały system kaucyjny, wszędzie wiązało się to ze spadkiem wolumenu piwa na rynku, zwłaszcza w początkowym okresie.

Planowana zwiększona podwyżka akcyzy zbiega się w czasie z okresem największych inwestycji w system kaucyjny i największych możliwych perturbacji rynkowych z tym związanych. Problemy te zupełnie nie dotyczą innych rodzajów alkoholu. Jednocześnie Polski rząd przygotowuje się do wdrożenia systemu rozszerzonej odpowiedzialności producentów, który – podobnie jak system kaucyjny – spowoduje wzrost kosztów naszej branży w kolejnym obszarze.

7. Spadek spożycia alkoholu w Polsce

Według najnowszych danych Krajowego Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom, w 2024 r. całkowite spożycie czystego alkoholu na głowę mieszkańca wyniosło 8,8 litra i było niższe o 1 litr od najwyższego wskazania w 2019 r. (9,8 l): <https://kcpu.gov.pl/wp-content/uploads/2025/09/Spozycie-napojow-alkoholowych2024.pdf>.

Spożycie zmniejsza się trzeci rok z rzędu, a biorąc pod uwagę dane z bieżącego roku, również odnotowany będzie spadek za rok 2025.

Na spadek o 1 litr składa się zmniejszenie o 0,6 litra spożycia piwa, 0,3 litra spożycia wyrobów spirytusowych i 0,1 litra wina. Widać więc, że piwo odpowiada za 60% zmniejszonego spożycia alkoholu w Polsce. Jest to trend stały, wynikający zarówno z polityki podatkowej państwa, jak też zmieniających się trendów konsumenckich oraz zaostrzonej polityki alkoholowej (prohibicja nocna w miastach).

8. Wzrost opłaty cukrowej zahamuje pozytywne trendy zdrowotne czyli zmniejszenie spożycia alkoholu.

Planowana podwyżka opłaty cukrowej w stosunku do napojów bezalkoholowych obejmie także piwa bezalkoholowe, które jak wspomniano stanowią rosnącą część rynku piwa i przyczyniają się do redukcji spożycia alkoholu.

Z tego powodu uważamy, że wzrost obciążeń dla tych wyrobów może stanowić poważną przeszkodę w ich rozwoju, co odbije się negatywnie na prozdrowotnym trendzie. Piwa bezalkoholowego nie powinno się zestawiać z napojami słodzonymi i gazowanymi, gdyż tamte wyroby nie spełniają tych samych funkcji, czyli nie przyczyniają się do redukcji szkód zdrowotnych, tak jak ma to miejsce w przypadku piwa bezalkoholowego.

Warto wskazać, że z tego powodu ustawodawca brytyjski wyłączył piwo bezalkoholowe z zakresu opłaty cukrowej dla napojów słodzonych, dostrzegając ich ważną rolę w przestawianiu konsumpcji z alkoholu na bezalkoholowe alternatywy: <https://www.gov.uk/guidance/check-if-your-drink-is-liable-for-the-soft-drinks-industry-levy>.

Jeśli więc opłata cukrowa ma służyć wyłącznie celom zdrowotnym (np. walce z otyłością), to produkty alternatywne dla substancji szkodliwych takich jak etanol nie powinny być traktowane w taki sam sposób lecz wspierane w polityce podatkowej państwa.

Jako branża widzimy duży potencjał rozwojowy tego segmentu, o ile nie będzie on tłumiony nadmiernymi regulacjami i obciążeniami. Piwa bezalkoholowe są jedynym rosnącym segmentem branży piwowarskiej, łagodzącym negatywne skutki wyraźnego spadku spożycia piwa alkoholowego. Gdyby nie ten segment, browary już teraz miałyby poważny problem w utrzymaniu łańcucha wartości branży i potencjału produkcyjnego. Tymczasem dzięki tym produktom zapewniamy zbyt na surowce rolne, a nawet zwiększamy ich zakupy jak to ma miejsce w przypadku koncentratu jabłkowego. W tym przypadku zapotrzebowanie sektora piwowarskiego na ten surowiec wzrosło do ok. 30 tys. ton jabłek czyli blisko 1% krajowej produkcji.

Podsumowanie

Z przywołanych powyżej powodów szacujemy, że w najbliższych latach całkowita konsumpcja alkoholu będzie się zmniejszać. Sprzyjać temu zjawisku będą zmieniające się trendy konsumenckie, zwłaszcza wśród młodszych pokoleń oraz zmiany demograficzne. Kolejnym czynnikiem jest systematyczny wzrost ceny będący skutkiem rosnących kosztów produkcji i systemu kaucyjnego oraz wzrostu akcyzy powyżej tempa inflacji.

Obecne tempo spadku rynku jak i rozłożone na lata umiarkowane podwyżki akcyzy stwarzają producentom szanse na przygotowanie się do tych zmian i adaptację do nowych realiów, np. poprzez zmianę oferty produktowej przy zachowaniu łańcucha wartości i nie zamykaniu zakładów

produkcyjnych.

Wszelkie działania, które gwałtownie przyspieszyłyby spadek rynku będą nieuchronnie prowadziły do wielu negatywnych konsekwencji gospodarczych, a w efekcie również do zmniejszenia się poziomu kontrybucji finansowej sektora piwowarskiego na rzecz państwa. Do działań tych należy zwiększenie tempa podwyżek podatku akcyzowego.

„Wraz ze wprowadzeniem podwyżek stawek akcyzy na napoje alkoholowe, zgodnie z mapą drogową, obserwuje się spadek konsumpcji tych wyrobów. Przyjęte rozwiązania realizują zatem cel ich wprowadzenia. Od momentu wdrożenia mapy drogowej spada sprzedaż napojów alkoholowych. Sytuacja ta pozostając względnie neutralną dla budżetu nie zmienia zarazem istotnie zasad funkcjonowania przedsiębiorców będących producentami napojów alkoholowych i ich dostawców z sektora rolnego”. W pełni podpisujemy się pod tymi stwierdzeniami. Pochodzą one z pisma jakie Ministerstwo Finansów skierowało w dniu 10 stycznia br. do pani poseł Małgorzaty Niemczyk, przewodniczącej Parlamentarnego Zespołu ds. Przeciwdziałania Uzależnieniom.

Zgadzamy się, że przewidywalny i stopniowy wzrost stawek zapewnia realizację celu zdrowotnego i ogranicza spożycie alkoholu, nie wywołując gwałtownych problemów w branży piwowarskiej oraz innych branżach powiązanych z rynkiem piwa. Dlatego postulujemy o odstąpienie od zwiększania skali podwyżki akcyzy od piwa i pozostawienie w mocy aktualnie obowiązującego planu podwyżek, uchwalonego w 2021 r. z uwagi na sytuację rynkową producentów piwa (spadek rynku) oraz koszty wdrożenia systemu kaucyjnego.

Wnosimy także o pozostawienie na niezmienionym poziomie stawki opłaty cukrowej.

D. ZAŁĄCZONE DOKUMENTY

1	KRS
2	Pełnomocnictwo
3	
4	
5	
6	
7	
8	

E. Niniejsze zgłoszenie dotyczy uzupełnienia braków formalnych/zmiany danych zgłoszenia dokonanego dnia**

(podać datę z części F poprzedniego zgłoszenia)

F. OSOBA SKŁADAJĄCA ZGŁOSZENIE		
Imię i nazwisko	Data	Podpis
Bartłomiej Morzycki	24 września 2025 r.	
G. KLAUZULA ODPOWIEDZIALNOŚCI KARNEJ ZA SKŁADANIE FAŁSZYWYCH ZEZNAŃ		
Jestem świadomy odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia		
(podpis)		

* Jeżeli zgłoszenie nie jest składane w trybie art. 7 ust. 6 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa, treść: "- Zgłoszenie zmiany danych" skreśla się.

** Niepotrzebne skreślić.

Pouczenie:

1. Jeżeli zgłoszenie ma na celu uwzględnienie zmian zaistniałych po dacie wniesienia urzędowego formularza zgłoszenia (art. 7 ust. 6 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa) lub uzupełnienie braków formalnych poprzedniego zgłoszenia (§ 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 sierpnia 2011 r. w sprawie zgłaszania zainteresowania pracami nad projektami aktów normatywnych oraz projektami założeń projektów ustaw, w nowym urzędowym formularzu zgłoszenia należy wypełnić wszystkie rubryki, powtarzając również dane, które zachowały swoją aktualność.

2. Część B formularza wypełnia się w przypadku zgłoszenia dotyczącego jednostki organizacyjnej oraz w sytuacji, gdy osoba fizyczna, która zgłasza zainteresowanie pracami nad projektem założeń projektu ustawy lub projektem aktu normatywnego, nie będzie uczestniczyła osobiście w tych pracach.

3. W części D formularza, stosownie do okoliczności, uwzględnia się dokumenty, o których mowa w art. 7 ust. 5 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa, a także pełnomocnictwa do wniesienia zgłoszenia lub do reprezentowania podmiotu w pracach nad projektem aktu normatywnego lub projektu założeń projektu ustawy.

4. Część E formularza wypełnia się w przypadku uzupełnienia braków formalnych lub zmiany danych dotyczących wniesionego zgłoszenia.